

Verba, Wstyd

Ubogi dom na niewiele starcza
skromny wystrój takie realia
Taka prawda smutna by doczekać świtu
i odwlekać spłatę za życiowe minimum
Dziewczyna zwykła, co nie jara się blogerską modą
Jej marzenie raczej móc się raczyć z kranu ciepłą wodą
Niedogrzany dom jesienią traci swą przytulność
Jak się cieszyć jeśli wokół wszystko jest na smutno?
Tego dnia ugięły jej się nogi ze zdziwienia, taki fajny facet do niej się uśmiecha.
Wyglądał normalnie, ale widać, że ma klasę
Patrzył na nią parkując swą S klasę
Odchodząc odwróciła się w jego stronę
odprowadzał wzrokiem ją aż zniknęła za rogiem
Całą noc myślała: czy to było złudzenie czy może mu się spodobała? - tego nie wie.

Jesteś królowną i bądź tego pewna
Bo dla niego jesteś piękna
Zapamiętaj na zawsze
Nie rezygnuj bo masz szansę.
/2x

Dzień kolejny to samo miejsce,
kiedy przechodziła otworzyły się drzwi w eS-ce
Co jej powiedział tego nie dosłyszałem,
ale wsiadła do niego więc wzbudził zaufanie
Siedzieli nad zalewem rozmawiali zwyczajnie
miła atmosfera więc czuła się fajnie
Niby nic do domu ją odstawił
ale kolejnego dnia znowu się spotkali
Był od niej starszy i to wyraźnie
jej to pasowało czuła się poważniej
Ona jak księżniczka On jej królewicz
tylko biały rumak na czarnego merca się zmienił
Jej rodzicom zabrakło tolerancji
"Jesteś gówniarą wybij sobie z głowy randki
Szemrany typ szuka sobie łatwej dupy,
A Ty szkoła, dom i z matką na zakupy".

Jesteś królowną i bądź tego pewna
Bo dla niego jesteś piękna
Zapamiętaj na zawsze
Nie rezygnuj bo masz szansę.
/2x

Mówiła: "Wiem, że martwicie się o mnie,
Ale proszę, musicie oprzytomnieć.
Nie jestem dzieckiem, dobrze wiem co robię,
On jest w porządku, każdy wam to powie".
Od tego dnia uczyła się dwa razy więcej
szybciej też kończyła obowiązki wszelkie
Z nim spotykała się po szkole potajemnie
choć na chwilę byle codziennie
Przyszła dzień, kiedy ojciec zrozumiał
jak dobry wpływ mają na córkę te uczucia
Zaprosił go do domu choć ona się bała
wstydziała się biedy w jakiej się wychowała
Przyszła był idealny i grzeczny
jakby nie spostrzegał jak bardzo dom jest biedny
Na stare meble nie zwracał uwagi
liczyła się tylko ona i rozmowa z rodzicami.

Jesteś królowną i bądź tego pewna
Bo dla niego jesteś piękna
Zapamiętaj na zawsze

Nie rezygnuj bo masz szansę.
/2x